

# Ewangelia Łukasza

## Rozdział 13

### Wezwanie do upamiętania

1. W tym samym czasie przybyli do niego niektórzy z wiadomością o Galilejczykach, których krew Piłat pomieszał z ich ofiarami. 2. I odpowiadając, rzekł do nich: Czy myślicie, że ci Galilejczycy byli większymi grzesznikami niż wszyscy inni Galilejczycy, że tak ucierpieli? 3. Bynajmniej, powiadam wam, lecz jeżeli się nie upamiętacie, wszyscy podobnie poginiecie. 4. Albo czy myślicie, że owych osiemnastu, na których upadła wieża przy Syloe i zabiła ich, było większymi winowajcami niż wszyscy ludzie zamieszkujący Jerozolimę? 5. Bynajmniej, powiadam wam, lecz jeżeli się nie upamiętacie, wszyscy tak samo poginiecie.

### Podobieństwo o drzewie figowym

6. I powiedział to podobieństwo: Pewien człowiek miał figowe drzewo zasadzone w winnicy swojej i przyszedł, by szukać na nim owocu, lecz nie znalazł. 7. I rzekł do winogrodnika: Oto od trzech lat przychodzę, by szukać na tym figowym drzewie owocu, a nie znajduję. Wytnij je, po cóż jeszcze ziemię próżno zajmuje? 8. A tamten odpowiadając, rzecze: Panie, pozostaw je jeszcze ten rok, aż je okopię i obłożę nawozem, 9. Może wyda owoc w przyszłości; jeśli zaś nie, wytniesz je.

### Uzdrowienie kobiety w sabat

10. A nauczał w jednej z synagog w sabat. 11. A oto była tam kobieta, od osiemnastu lat cierpiąca, pochylona tak, że zupełnie nie mogła się wyprostować. 12. A Jezus, ujrawszy ją, przywołał ją i rzekł do niej: Kobieto, uwolniona jesteś od choroby swojej. 13. I położył na nią ręce; i zaraz wyprostowała się, i chwaliła Boga. 14. A odpowiadając, przełożony bożnicy, oburzony, że Jezus uzdrowił w sabat, rzekł do ludu: Jest sześć dni, kiedy należy pracować. W te dni przychodźcie i dajcie się uzdrawiać, a nie w dzień sabatu. 15. Odpowiedział mu Pan i rzekł: Obłudnicy! Czy nie każdy z was odwiązuje w dzień sabatu swego wołu czy osła od żłobu i nie wyprowadza ich do wodopoju? 16. A czy tej córki Abrahama, którą szatan związał już od osiemnastu lat, nie należało rozwiązać od tych pęt w dniu sabatu? 17. A gdy On to mówił, zawstydzili się wszyscy przeciwnicy jego, natomiast lud cały radował się ze wszystkich chwalebnych czynów, jakich dokonywał.

### Podobieństwo o ziarnie gorczycznym i kwasie

18. Dalej mówił: Do czego jest podobne Królestwo Boże i do czego je przyrównam? 19. Podobne jest do ziarenka gorczycznego, które wziął pewien człowiek i wrzucił do swego ogrodu, i wyrosło, i stało się

drzewem, i ptaki niebieskie zagnieździły się w jego gałęziach. **20.** I znów rzekł: Do czego przyrównam Królestwo Boże? **21.** Podobne jest do kwasu, który niewiasta pewna wzięła, rozczyniła w trzech miarach mąki, aż wszystko się zakwasiło.

### **O wąskiej bramie wiodącej do życia wiecznego**

**22.** I obchodził miasta i wioski, nauczając, i zdążał w kierunku Jerozolimy. **23.** I rzekł ktoś do niego: Panie, czy tylko niewielu będzie zbawionych? On zaś rzekł do nich: **24.** Starajcie się wejść przez wąską bramę, gdyż wielu, powiadam wam, będzie chciało wejść, ale nie będą mogli. **25.** Gdy wstanie gospodarz i zamknie bramę, a wy staniecie na dworze i pukać będziecie w bramę, mówiąc: Panie, otwórz nam, a on odpowie: Nie wiem, skąd jesteście. **26.** Wówczas zaczniecie mówić: Jadaliśmy i pijaliśmy przed tobą, i na ulicach naszych nauczałeś; **27.** A on powie wam: Nie wiem, skąd jesteście, odstępście ode mnie wszyscy, którzy czynicie nieprawość. **28.** Tam będzie płacz i zgrzytanie zębów, gdy ujrzycie Abrahama, Izaaka i Jakuba i wszystkich proroków w Królestwie Bożym, siebie samych zaś precz wyrzuconych. **29.** I przyjdą ze wschodu i z zachodu, z północy i z południa, i zasiądą w Królestwie Bożym. **30.** I oto ostatni będą pierwszymi, a pierwsi ostatnimi.

### **Wrogość Heroda**

**31.** W tym czasie przybyli niektórzy faryzeusze, mówiąc do niego: Wyjdź stąd i oddal się, gdyż Herod chce cię zabić. **32.** I rzekł do nich: Idźcie i powiedzcie temu lisowi: Oto wypędzam demony i dokonuję uzdrowień dziś i jutro, a trzeciego dnia skończę. **33.** Tymczasem muszę dziś i jutro, i pojutrze odbyć drogę, bo jest nie do pomyślenia, by prorok ginął poza Jerozolimą.

### **Jezus ubolewa nad losem Jerozolimy**

**34.** Jeruzalem, Jeruzalem, które zabijasz proroków i kamienujesz tych, którzy do ciebie byli posłani, ileż to razy chciałem zgromadzić dzieci twoje, jak kokosz zgromadza pisklęta swoje pod skrzydła, a nie chcieliście. **35.** Oto wasz dom pusty wam zostanie. Powiadam wam: Nie ujrzycie mnie, aż nastanie czas, kiedy powiecie: Błogosławiony, który przychodzi w imieniu Pańskim.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975

aktualizacja modułu: 2020-07-01